



Z Ewangelii św. Jana

Po wyjściu Judasza z Wieczernika Jezus powiedział: „Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale – jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię – dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”. †

J 13, 31–35

Tu znajdujemy Jezusa

Wieczernik to niezwykle miejsce. Tyle się tam wydarzyło! W Wieczerniku Jezus umył nogi uczniom. Tam odbyło się ich ostatnie „normalne” spotkanie. Później zobaczą Go z daleka podczas męki i na krzyżu. Po zmartwychwstaniu spotka się z nimi w tym samym miejscu, ale już zupełnie inaczej. W Wieczerniku została ustanowiona Eucharystia i z nią sakrament kapłaństwa. Tu, zaraz po Zmartwychwstaniu, Apostołowie otrzymali władzę odpuszczania grzechów. Św. Tomasz miał okazję przekonać się prawdziemu Zmartwychwstałemu Jezusowi, a nam z Wieczernika ciągle dźwięczą chrystusowe słowa pełne nadziei: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”. Miejsce to stało się jakby pierwszym kościołem. W Wieczerniku – gromadzili się Apostołowie na modlitwie z Maryją. Wreszcie to tu – w Wieczerniku miało miejsce Zesłanie Ducha Świętego, który nieustannie napędza Kościół Bożą mocą. Dodajmy do tego słowa Zbawiciela z dzisiejszej Ewangelii również wypowiedziane w Wieczerniku: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem”.

Dziś każda nasza świątynia jest Wieczernikiem, bo w każdym kościele spotykamy Zmartwychwstałego Chrystusa. Tu nas uczy słowem, wzmacnia Ciałem, Duchem napędza.